

Spotkanie premiera Zb. Messnera z Prezydium Rady Prasowej

Konieczność usprawnienia i wzbogacenia informacji

Premier Zbigniew Messner spotkał się z Prezydium Rady Prasowej. Działła ona od 2,5 lat przy prezesie Rady Ministrów.

Dziennikarze przedstawili opinie i wnioski wynikające z potrzeb informacyjnych społeczeństwa, warunków wykonywania zawodu, oceny bazy materialno-technicznej prasy, radia i telewizji. Tymi sprawami Rada Prasowa zajmuje się ze szczególną wnikliwością, gdyż od nich uzależnione jest wypełnianie służebnej roli dziennikarzy wobec społeczeństwa, podnoszenie jego kultury politycznej, sztywność i wiarygodność podawanej codziennie informacji.

Zabierając głos w czasie spotkania, przewodniczący Rady red. Józef Królikowski zaznaczył, że wypracowała ona swoje stanowiska w kwestiach rozwoju bazy technicznej do

1990 r., kształcenia kadr, wykonywania zawodu dziennikarskiego w warunkach reformy gospodarczej.

Premier z powagą odniósł się do zasygnalizowanych problemów. Zapewnił, iż rząd docenia ich wagę, bowiem pracując przy otwartej kurtynie nie widzi konieczności usprawnienia informacji, jej poszerzenia i wzbogacenia przez dziennikarską penetrację wszystkich obszarów polskiego życia.

Duże znaczenie — powiedział Zb. Messner — przywiązujemy do partnerskich stosunków między organami administracji państwowej i gospo-

(dokończenie na str. 2)



Wiosna póki co nas nie rozpieszcza, ale mimo niesprzyjającej aury na działkach pojawili się ich właściciele. Po długiej zimie jest co sprzątać.

CAF—H. Rosiak

Dyskusja przed plenum KC KPZR

Więcej inwestować w ludzi mniej — w surowce

Moskwa. Korespondent PAP Sławomir Popowski pisze:

Prasa radziecka publikuje pierwsze materiały przed kolejnym plenum KC KPZR, które ma być w całości poświęcone problemom przebudowy w gospodarce i radykalnej reformy systemu zarządzania oraz mechanizmów ekonomicznych. Równoległe toczy się szeroka dyskusja społeczna nad projektem ustawy o przedsiębiorstwie państwowym, która określi główne zasady działania podstawowego ognia gospodarczego, przesądzając o wielu innych strukturalnych rozwiązaniach ekonomicznych.

W ub. tygodniu dziennik „Praw-

da”, otwierając nową rubrykę, zatytułowaną „Na spotkanie plenum KC KPZR”, zamieszcza wypowiedź Wasilija Parfienowa. Jej autor zdecydowanie występuje przeciwko rozpowszechnieniu do niedawna w ZSRR „gigantomanii”, której czarowi wiele osób ulegało jeszcze dzisiaj, choć straty gospodarcze, jakie z tego tytułu ponosi kraj są olbrzymie. O tym, że projektanci chcą projektować największe na świecie koparki, a budowlani — budować gigantyczne hale produkcyjne, nawet jeśli brakuje dla nich odpowiedniej ilości maszyn i urządzeń decyduje nie tyle moda, co

(dokończenie na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



GŁOS POMORZA

KOSZALIN
SŁUPSK

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXV NR 78 (10810)

CZWARTEK 1987 - 04 - 02

CENA 10 zł Wyd. 2

PL ISSN 0137-9526

Nr indeksu 35024

Z SESJI WRN W KOSZALINIE

Plan ambitniejszy niż możliwości

(Obsługa wł.) Wczoraj w Koszalinie, w sali konferencyjnej Domu Związków Zawodowych, odbyła się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. W obszernym porządku obrad na szczególną uwagę zasługiwały dwa punkty, a mianowicie uchwalenie Wojewódzkiego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986—90 oraz Założeń Planu Regionalnego Zagospodarowania Przestrzennego woj. koszalińskiego na lata 1986—2000.

Otwierając obrady, przewodniczący WRN Jan Kapica przywitał przybyłych na obrady prof. Mięczyława Kochanowskiego — przewodniczącego zespołu planowania przestrzennego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Stanisława Bartoszewskiego — sekretarza KW PZPR, Wojciecha Ruszczyńskiego — sekretarza WK ZSL, Andrzeja Kaczmarka — sekretarza WK SD,

Józefa Kiełba — posła, przewodniczącego RW PRON oraz posłów Daniełę Hadraszek, Adama Stadnika, Jerzego Surowca i Edmunda Rynkiewicza.

Zgodnie ze zwyczajem, na wstępie radni zgłaszali interpelacje. Przewodniczący WRN poinformował o interpelacjach zgłoszonych przed obradami na piśmie. Zgłosili je: Kazimierz Barski z gminy Tychowo, Halina Trzeciak z Koszalina, Jan Kapi-

tan z Koszalina, Fabian Okinczyc z Ustronia Morskiego, Franciszek Tralewski z Sianowa, Stanisław Kielniacz z gminy Złocieniec, Stefan Drapała z gminy Grzmiąca, Genowefa Gawrońska z gminy Biesiekierz, Franciszek Kubaś z gminy Dobiesławia. W trakcie obrad interpelacje zgłoszili także: Władysław Świątek, Zbigniew Krok z Polczyna, Tadeusz Lewicki oraz Kazimierz Rogula. Interpelacje dotyczyły 25 różnych problemów.

W punkcie dotyczącym Wojewódzkiego Planu Społeczno-Gospodarczego zabrał głos wojewoda ko-

(dokończenie na str. 2)

Wielka operacja salvadorskich partyzantów

Hawana (PAP). 800 partyzantów salvadorskich dokonało w nocy z poniedziałku na wtorek śmiałego ataku na koszar wojsk rządowych w El Paraiso. Oficjalne władze przyznały, że podczas akcji partyzantów śmierć poniosło 43 żołnierzy oraz amerykański doradca wojskowy. Śmierć Amerykanina została potwierdzona przez przedstawiciela ambasady USA w San Salvador. 31 żołnierzy zostało rannych.

Jak poinformowała partyzancka agencja prasowa Salpress podczas ataku wzięto do niewoli 200 żołnierzy sił reżimowych oraz zdobyto 361 sztuk broni. Partyzanci oświadczyli, że ich śmiała akcja jest początkiem szeroko zakrojonej ofensywy, której celem jest przywrócenie krajowi wolności, sprawiedliwości społecznej i pokoju.

Agencja Bachtar stwierdza, że Minister-



Ciała żołnierzy salvadorskich, którzy zostali zabici podczas ataku partyzantów na garnizon wojsk rządowych w El Paraiso.

CAF-AP

Zginęło 40 niewinnych osób

Pakistańskie myśliwce zestrzeliły afgański samolot

Kabul (PAP). 30 marca dwa myśliwce pakistańskie zestrzeliły rakietami afgański samolot pasażerski typu AN-26, na którego pokładzie znajdowało się 40 osób, w tym dwoje dzieci. Samolot pasażerski odbywał lot na trasie Kabul — okręg Ghosht i został zaatakowany przez pakistańskie lotnictwo wojskowe nad powiatem Camkani w prowincji Pakia.

Agencja Bachtar stwierdza, że Minister-

stwo Spraw Zagranicznych ARD złożyło na ręce charge d'affaires Pakistanu zdecydowany protest z powodu tej brutalnej i przestępczej akcji, przeprowadzonej z naruszeniem wszystkich przyjętych norm międzynarodowych. Minister spraw zagranicznych ARD Abdul Wakil wystosował do sekretarza generalnego ONZ list, w którym poinformował go o opisanej wyżej przestępczej akcji Pakistanu.

Włochy: Proces — gigant

Rzym (PAP). W Turynie rozpoczął się proces 242 osób podejrzanych o udział w trwającej przez 10 lat wojnie klanów mafijnych o sprawowanie kontroli nad handlem heroiną między północną częścią Włoch i Sycylią. Jak się ocenia zginęło w niej 60 osób.

Wojna ta toczyła się w latach 1970—1980. Z akt oskarżenia wynika, że w jej ramach dokonywano morderstw, tortur, napadów na banki itp. Wśród zabitych jest trzech policjantów, którzy zginęli eskortując gangsterów do więzienia.

Sygnaty CZYTELNIKÓW

Rano — tylko mleko pełne

Słupsk. Do pawilonu spożywczego przy ul. Racławickiej mleko przywożone jest dwukrotnie. W południe — mleko zwykłe, zaś o godz. 15 — pełnotłuste. Mieszkańcy okolicznych domów, studenci i wykładowcy WSP postulują, aby przywożono z mleczarni mleko dwukrotnie, ale po połowie — część zwykłego i część pełnotłustego. By-

wa bowiem, że rano następnego dnia można kupić tylko mleko pełne. Nie każdego na takie zakupy stać, bo jeśli rodzina jest sp

Z sesji WRN w Koszalinie

(dokończenie ze str. 1)

szański **Jacek Czajka**. Skoncentrował się na motywach, jakie przysłały twórcy projektu planu. — Braliśmy pod uwagę — powiedział wojewoda — nie tylko wielkość społecznych potrzeb, ale także wszystkie możliwości, jakie zostały postawione nam do dyspozycji, lub które sami określiliśmy jako niezbędne i możliwe do uruchomienia i wykorzystania. Możliwości bez względu na ich aktualny na dzień dzisiejszy stopień realizacji. Porównanie możliwości z wielkością społecznych potrzeb wykazuje, że w wielu dziedzinach nie możemy jednak spełnić wszystkich oczekiwań.

Wskazując na poważne ograniczenia wojewoda bardzo mocno akcentował konieczność efektywnego wykorzystania otrzymanych środków oraz wygospodarowania dodatkowych przez wszystkie ogniwa gospodarki terenowej.

Omawiając przedłożone Radzie Założeń Planu Regionalnego Zagospodarowania Przemysłowego województwa stwierdził, że jest to dokument określający zasady wypełniania przestrzeni województwa świadomą i planową działalnością gospodarczą.

W imieniu Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego, Przemysłowego i Gospodarki Finansowej jej przewodniczący **Bolesław Stępień** przedstawił opinię o projekcie WPSG na lata 1986—90 i założeniach na lata 1986—2000—2020. Komisja, zgłaszając uwagi do obu dokumentów, przedłożyła również przez inne komisje WRN, wniosła o ich uchwalenie.

Opinię Komisji Planowania przy Radzie Ministrów o WPSG i Założeniach przedstawił prof. Mieczysław

Kochanowski. Stwierdził, że projekt WPSG opracowany został z zachowaniem zgodności z podstawowymi celami i kierunkami rozwoju przytęmi w NPSG na lata 1986—90 i zapewniła odpowiednią hierarchię pilności zadań w województwie. Również opinia dotycząca Założeń, oparta na 15 kryteriach, była pozytywna, uznając ten dokument za zgodny z planem zagospodarowania kraju.

W dyskusji, jaka wywiązała się po tych wystąpieniach, udział wzięli: **Alina Golek**, **Eugeniusz Kosmowski**, **Irmgarda Klisz**, **Franciszek Orlowski**, **Krzysztof Kulczak**, **Mieczysław Szczepniowski** — w imieniu Klubu Radnych ZSL, **Ryszard Zasadziński**, **Antoni Grzechowski**, **Stanisław Stodulski**, **Stanisław Bartoszewski** (sekretarz KW PZPR, przedstawiający opinię Egzekutywy KW), **Tadeusz Lewicki** i **Eugeniusz Zuber** — I sekretarz KM w Koszalinie. **Józef Leitgeber** zgłosił swoje uwagi na piśmie.

Dyskusja była bogata, sięgająca do istoty poruszanych problemów, chwilami bardzo dramatyczna. Podkreślano niedostatek środków na rozwiązanie pilnych problemów społecznych i gospodarczych. Szczególnie silne wrażenie wywołało wystąpienie Eugeniusza Zuber, który przedstawił Radzie alarmującą sytuację mieszkaniową w Koszalinie, gdzie plan nie przewidywał oddania do użytku ani jednego mieszkania z tzw. budownictwa komunalnego. Ryszard Zasadziński przedstawił Radzie wyniki badań, które wykazały, że warzywa zawierają nadmierne, kilkakrotnie wyższe niżeli dopuszczalne normy, stężenie azotanów. Irmgarda Klisz podniosła między innymi problem braku rozwiązań w planie zagadnień społecznych, związanych ze wzrostem liczby mieszkańców zaliczanych umownie do grupy trzeciego wieku. To tylko niektóre z wielu istotnych spraw podniesionych w dyskusji.

Przyjętej uchwały, zatwierdzającej WPSG na lata 1986—1990, Rada zalecała wojewodzie maksymalne uwzględnienie uwag zgłoszonych w dyskusji. Zatwierdziła także, z podob-

ną uwagą, założenia Planu Regionalnego Zagospodarowania Przemysłowego woj. koszalińskiego na lata 1986—2000—2020.

W imieniu Prezydium WRN przewodniczący Rady **Edmund Nowiński**, przedstawił projekt uchwały w sprawie powołania Rady Społeczno-Gospodarczej przy WRN. Przy jednym głosie wstrzymującym się Rada powołała 50-osobowy tego rodzaju organ i na jego przewodniczącego wybrała **Marianą Okuliczą**, wiceprzewodniczącą WRN. Zatwierdziła też regulamin RSG przy WRN.

W dalszej części obrad Rada podjęła uchwały dotyczące: zmian w składzie osobowym Komisji WRN, Wojewódzkiej Komisji Odnaczeń, wysłała informację sekretarza Społeczno-Gospodarczego WRN. Zatwierdziła też regulamin RSG przy WRN.

Projekt uchwały w sprawie dopłat do cen usług turystycznych i wypoczynkowych na terenie niektórych miast i gmin województwa przedstawił Radzie wicewojewoda **Zygmunt Boczkowski**. Przy 3 głosach przeciwnych i 9 wstrzymujących się Rada uchwaliła dopłaty, które obowiązywać będą od sezonu 1988 r.

WRN podjęła także uchwałę o ustanowieniu nagrody Prezydium WRN za szczególne osiągnięcia w rozwoju społeczno-gospodarczym Ziemi Koszalińskiej.

Przewodniczący poinformował radnych, że odpowiedzi na zgłoszone interpelacje otrzymają na piśmie w ciągu 2 tygodni. (wł)



W Koszalinie otwarto Salon Sztuki Współczesnej

(Inf. wł.) Wczoraj w Koszalinie otwarto Salon Sztuki Współczesnej Przedsiębiorstwa Państwowego „Sztuka Polska”. Mieści się on w reprezentacyjnym punkcie miasta, przy placu Bojowników PPR. Otwarcie salonu połączone z wystawą prac koszalińskiego ośrodka plastycznego. Swoje dzieła zaprezentowało 25 autorów. Przedstawiono też sztukę profesjonalnych twórców z całej Polski, związanych z P. P. „Sztuka Polska”.

Prezentacja oraz sprzedaż przedmiotów i dzieł sztuki to tylko jedna sfera działalności nowo powstałej placówki. Placysty z Pomorza Środkowego doczekali się również stoiska prowadzącego sprzedaż materiałów niezbędnych do uprawiania twórczości. Podczas otwarcia cieszyło się wielkim zainteresowaniem. Będą tu mogli zaopatrzyć się nie tylko profesjonalści oraz uczniowie Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych ale i amatorzy. Do zakupu materiałów importowanych natomiast, uprawnieni są tylko artyści plastycy.

Kierownikiem koszalińskiego salonu został artysta plastyk **Leonard Kabacinski**. Autorem interesującej, estetycznej aranżacji wnętrza był młody artysta plastyk **Krzysztof Kochanowicz**, a wykonawcami — koszalińscy rzemieślnicy. Wszyscy twórcy tej placówki wystawili sobie dobre świadectwo.

Sekretarz KW PZPR w Koszalinie **Zbigniew Michta** powiedział, że wspólnym wysiłkiem gospodarzy i P. P. „Sztuka Polska” powstał bardzo potrzebny salon, który będzie miejscem artystycznej prezentacji i konfrontacji.

Obecny był dyrektor naczelny „Sztuki Polskiej” w Warszawie **Stanisław Danek**.

Salon powstał w pomieszczeniach po zlikwidowanej „Desie”. A więc coś za coś. Mamy nadzieję, że „Desa” powróci jednak do Koszalina. (ar) Fot. K. Ratajczyk

J. Mytkowska jedzie do Paryża Turniej wiedzy o sztuce

(Inf. wł.) W Bydgoszczy odbył się finał Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Sztuce, którego tematem była sztuka francuska XX wieku. Słupsk reprezentowały: **Joanna Mytkowska** i **Anna Zamecka** — uczennice III klasy Liceum Ogólnokształcącego nr 1 oraz **Beata Weisbrodt**.

W sobotę 28 bm. przy wypełnionej publicznością sali bydgoskiego BWA rozpoczął się drugi etap finału. Członkowie jury zadawali b. trudne pytania i trzeba było mieć rzeczywiście ogromną wiedzę o sztuce francuskiej. Ten egzamin wygrała **Joanna Mytkowska**. **Annie Zameckiej** zabrakło trzech punktów, aby znaleźć się w pierwszej trójce.

Joanna Mytkowska, zdobywczyni pierwszego miejsca turnieju, otrzymała w Warszawie zaproszenie na dwutygodniowy pobyt w Paryżu. Wszyscy uczestnicy ścisłego finału otrzymali albumy o sztuce i grafiki.

To piękne zwycięstwo słupskiej dziewczęca doskonalemu przygotowaniu podczas trwającego 5 miesięcy Studium Wiedzy o Sztuce, prowadzonego przez **Grażynę Bożek-Szczepocką**, specjalistkę do spraw oświatowych BWA w Słupsku. (a)

Nowa forma kształcenia

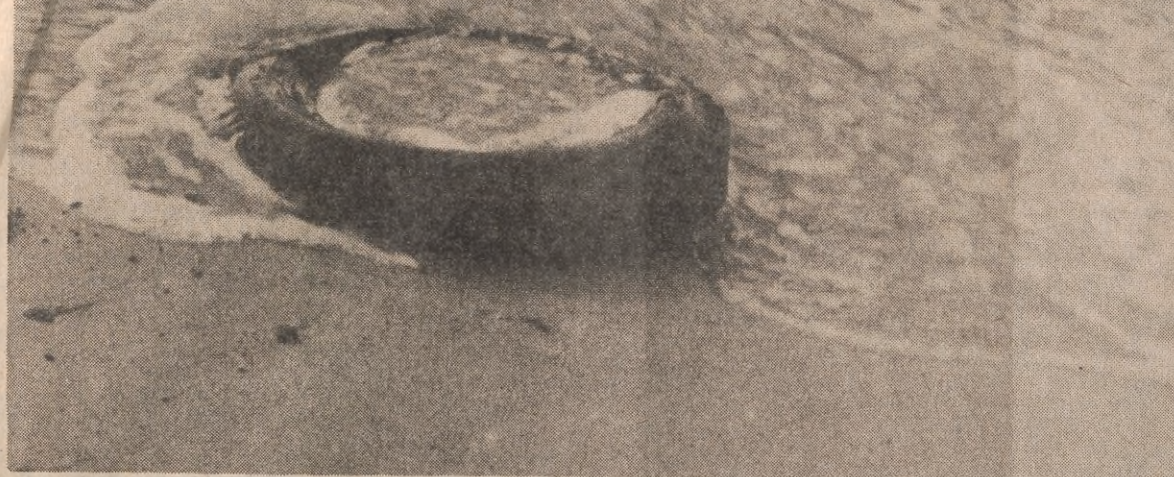
Na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu rozpoczęło działalność czesochosłowski poddyplomowe studium zarządzania przedsiębiorstwem państwowym. Jest to pierwsza tego typu forma kształcenia zawodowego w krajach RWP. Grupa 30 słuchaczy — po 15 osób z każdego państwa — rozpoczęła zajęcia w Brnie i przez kolejne trzy semestry kontynuować będzie na przemian w obu miastach.

Odzyskano 19 numerów

Komitet Wojewódzki PZPR w Białej Podlaskiej i instancje podstawowe w tym województwie zrezygnowały z 19 numerów telefonicznych — w tym z 7 w stolicy województwa. Zostaną one zainstalowane w domach osób chorych, niepełnosprawnych, najbardziej potrzebujących pomocy.

Rozliczenia za prąd i gaz

GORZKA PIGUŁKA



W SŁUPSKIM ODDZIALE PKS

(dokończenie ze str. 1)

Był w centrum zainteresowania gremium uczestniczącego w poszerzonym, wyjazdowym posiedzeniu Sekretariatu KW PZPR. W ów piątek 13 marca br. działalność Oddziału, pracę jego kierownictwa i załogi, poddano surowej krytyce. Złazcza za kierownictwem Oddziału, poddano surowej krytyce. Złazcza za kierownictwem Oddziału, poddano surowej krytyce. Złazcza za kierownictwem Oddziału, poddano surowej krytyce.

Wkrótce potem I sekretarz POP S. Stankiewicz otrzymał wyciąg z protokołu posiedzenia Sekretariatu KW, w którym potwierdzono zarzuty oraz poinformowano o akceptacji stanowiska Wydziału Ekonomicznego KW, jak również o tym, że H. Nowickiemu cofnięto rekomendację partyjną na funkcję dyrektora. No i... zaiskrzyło na styku KW - POP słupskiego Oddziału PKS.

Do Egzekutywy KW PZPR w Słupsku: „W związku z wydaną uchwałą Sekretariatu KW, dotyczącą odwołania z funkcji dyrektora Oddziału tow. Henryka Nowickiego, Egzekutywa POP wnioskuje o zmianę powyższego postanowienia”.

W uzasadnieniu Egzekutywa podaje, że wraz z zarządami NSZZ i Radą Pracowniczą dokonała szczegółowej oceny działalności Oddziału PKS, a zwłaszcza Działu Przewozów Pasażerskich: „Zarzuca się tow. Nowickiemu cofnięcie rekomendacji partyjnej na funkcję dyrektora. No i... zaiskrzyło na styku KW - POP słupskiego Oddziału PKS (...). Spowodowało to postawienie Oddziału w jeszcze trudniejszej sytuacji. Tow. Nowicki pracuje u nas 5 lat. Praca w PKS wymaga, w warunkach reformy, doskonałej znajomości problemów tego działu gospodarki, którą to tow. Nowicki posiada. Jak wynika z wy-

powiedzi tow. **Edmunda Olezaka** (dyrektora Przedsiębiorstwa PKS w Koszalinie, którego przy okazji przepraszamy za zniekształcenie nazwiska w publikacji z 19 marca - przyp. I.W.) w okresie pracy tow. Nowickiego znacznie polepszyła się praca Oddziału. Natomiast jej pogorszenie się w ostatnim okresie było wynikiem wielu czynników, nie zawsze zwinionych przez tow. Nowickiego. Zmiana na stanowisku zastępcy dyr. ds. technicznych, który jeszcze nie w pełni opanował trudną sytuację zaplecza, rozpoczęła inwestycja, wyjątkowo trudna sytuacja drogowa, powodująca nadzwyczajną awaryjność taboru - doprowadziły do obecnego stanu”.

W skierowanym do Egzekutywy KW piśmie, będącym wyciągiem z protokołu posiedzenia Egzekutywy POP przy Oddziale PKS z udziałem kierownictwa Rady Pracowniczej i NSZZ, wnioskuje się o pozostawienie H. Nowickiego na zajmowanym stanowisku, deklarując jak najdalej idącą pomoc, aby mógł usunąć stwierdzone niedociągnięcia. Natomiast wobec zastępcy dyrektora, J. Królewicza, sformułowano pięciopunktową listę zarzutów i postanowiono cofnąć rekomendację partyjną na zajmowane stanowisko.

I sekretarz POP S. Stankiewicz ma jeszcze okazję wypowiedzenia się przed Egzekutywą KW. Zostaje wysłuchany, ale decyzja nie jest całkowicie po myśli POP. Owszem, cofa się rekomendację zastępcy dyrektora, ale dyrektorowi także. Mam okazję słyszeć o tych postanowieniach z ust I sekretarza POP, gdy jako pierwszy informuje dyr. Nowickiego o tym. Nastroj jest przygnębiony. H. Nowicki jakby przeżył potwornie gorzką pigułkę: - Rozumiem odwołanie ze stanowiska, ale cofnięcie rekomendacji partyjnej boli mnie jako wieloletniego członka partii - konstatuje.

Zaglądamy do Statutu PZPR. Wynika z niego jasno, że tow. Nowicki ma teraz obowiązek złożenia rezygnacji z zajmowanego stanowiska kierowniczego. Nie wie jeszcze, jak to wygląda w praktyce, musi porozmawiać z przełożonym w Koszalinie.

Sądze, że H. Nowicki jest po prostu przewrażliwiony, ale nie dziwię się mu. Miał do tej pory ciężki „kawałek chleba”, więcej utrapień niż satysfakcji w wykonywanej pracy na stanowisku, które objął na partyjne polecenie. Niektórzy po-

wiadają, że „partia dała, partia może odebrać”. Tak, ale rodzi się z kolei pytanie, czy zostały spełnione wszystkie warunki pozbawienia funkcji państwowej, sprawowanej z woli partii? Czy POP jest usatysfakcjonowana z roli jaką określa jej statut PZPR „we wszystkich ważnych sprawach politycznych, społecznych i gospodarczych środowiska działania”? Czy w końcu jej opinia była należycie potraktowana przez instancję odwoławczą? Sens tych pytań odnajdujemy przecież w tezach Biura Politycznego do dyskusji w POP przed IV Plenum KC PZPR „W trosce o wzrost roli POP w życiu społecznym i gospodarczym kraju! Ale jest tam także o sprawności funkcjonowania komunikacji, która wymaga zdecydowanego zwalczania bierności i formalizmu, podjęcia ostrej krytyki niedomagań”.

I sekretarz POP w PKS nie jest łatwo odpowiedzieć na te pytania. Objął swoje obowiązki dopiero w styczniu br. Tak więc S. Stankiewicz znalazł się w sytuacji trudnej, jakby człowieka wsiadającego do ruszającego, zatłoczonego autobusu. POP w PKS dotąd nie należała do mocnych, cieszących się dużym autorytetem musi na to zapracować. Do tego potrzebna jest pomoc miejscowej instancji partyjnej, której dotąd nie było tyle, ile trzeba, na co znajduje potwierdzenie w jednym z zapisów protokołu wyjazdowego posiedzenia Sekretariatu KW.

Decyzja Sekretariatu KW spada na nas jak grom z jasnego nieba - mówi S. Stankiewicz. - Wcześniej nie było z nami żadnych rozmów, nikt niczego nie konsultował. Egzekutywa KW mogła nam przecież dać ostatnią szansę. Ludzie mi powiedzieli, że gdybyśmy nie wystąpili z odwołaniem od decyzji Sekretariatu KW, to nikt by nam ręki nie podał...

Cóż, stało się to, co się stało. Wypada żywić przekonanie, iż mimo wszystko zostały spełnione warunki właściwej funkcjonującej demokracji wewnątrz partii, mającej decydujący wpływ na „... zmniejszenie niebezpieczeństwa błędnej polityki kadrowej, hamującej możliwość obejmowania zwłaszcza kierowniczych stanowisk przez najbardziej do tego powołanych ludzi...”

IRENEUSZ WOJTKIEWICZ

(zdjęcie autora)

Zgodnie z tradycją sięgającą jeszcze okresu dogasania II wojny światowej, na kontynencie europejskim kwiecień obchodzony jest jako Miesiąc Pamięci Narodowej. Uroczystości Miesiąca Pamięci Narodowej, tak naturalne w kraju, który bez mała pół wieku temu jako pierwszy sprzeciwił się zbrojnie hitlerowskiej ekspansji, a na długiej drodze do zwycięstwa złożył najwyższą daninę krwi, nie są przecież tradycją tylko nasza, polska. W wielu krajach, przez które przewalił się walec II wojny światowej, właśnie w kwietniu powraca się pamięcią do lat 1939-1945, do wiosennych dni finału wojny, w których armiom koalicji antyhitlerowskiej przyszło między innymi wyzwać nielichweń wierzniów ocalałych w ostatnich obozach koncentracyjnych ówczesnej III Rzeszy niemieckiej.

Różne akcenty dominowały w naszych i międzynarodowych obchodach kwietniowych - jak różne bywały okresy w powojennych dziejach europejskiego kontynentu i całego świata. Hol-

KWIETNIOWA TRADYCJA

Pamięć i wciąż żywa przestroga

Składaliśmy ponad 6 milionom polskich ofiar hitlerizmu, 600 tysiącom radzieckich wyzwolicieli i wielu tysiącom członków ponad 20 innych narodów poległych na naszej ziemi, towarzyszyły na przemian, obawy o możliwość powtórzenia się wojennej hekatombi w jeszcze groźniejszym, bo atomowym wymiarze i nadzieje na osiągnięcie w Europie i na całym świecie trwałego ładu pokojowego.

W roku 1987 wciąż nie jesteśmy i nie powinniśmy być wolni od różnorakich obaw. Europa jest przecież nadal nasyconiona śmiercionośnymi broniąmi, a równocześnie - tak nad Renem, jak i Potomakiem - wciąż silnie brzmią głosy tych, którzy usiłują wybielać, a nawet rehabilitować sprawców zbrodni z lat 1939-1945. Wciąż żywa jest i być musi przestroga przed recydywą ludobójstwa. Jak nigdy bodaj jednak w roku bieżącym obchodom kwietniowym towarzyszy właśnie nadzieja na optymistyczną przyszłość naszego kontynentu i całego globu. Nadzieja zrodzona z nowych, odważnych ofert pokojowych Związku Radzieckiego, z konsekwentnej polityki budowania świata bez wojen, prowadzonej przez całą socjalistyczną wspólnotę państw, również z naszym, polskim udziałem.

Rozszerzanie tego udziału oznaczać trzeba za najwyższy patriotyczny obowiązek wobec wyzwań dnia dzisiejszego i całej przyszłości, a zarazem za najlepszą formę godnego uczczenia pamięci tych, którzy przed laty oddali życie w hitlerowskich komorach gazowych i egzekucjach, w walce z bronią w ręku i innych formach ruchu oporu.

JERZY PAJKOWSKI

W KOMBINACIE PGR TYCHOWO

Pogoda dla mlecznych krów

Ważnym elementem reformy w pegeerowskiej produkcji zwierzęcej stała się możliwość dostosowania obrazy inwentarza żywego do zasobów własnych pasz. Skorzystaliśmy z tej szansy w pełni i dzisiaj możemy już myśleć perspektywnie o poprawie wartości genetycznej naszego stada bydła, a przede wszystkim krów - mówi poseł Adam Stadnik, zastępca dyrektora Kombinatu PGR w Tychowie.

W poprzednim roku gospodarczym w tychowskim kombinacie

Chcemy władzę drażnić, denerwować, zmuszać do działania — powiedział na zakończenie spotkania z młodzieżą kołobrzeską w Klubie Przyjaciół Prasy jego prezes, MIROSŁAW BREMBOROWICZ. I, że by trochę złagodzić te mocne słowa, dodał: pragniemy jej także pomagać. Myślę, że słowa te w pełni odzwierciedlają treść ostatniego spotkania w Klubie, a było bardzo interesujące.

SPOTKANIE W KOŁOBZESKIM KLUBIE PRZYJACIÓŁ PRASY

Chcemy władzę drażnić, zmuszać do działania

Tym razem odbywało się ono w auli Zespołu Szkół Zawodowych im. Emilii Gierczak. Uczestniczyło w nim ponad 100 chłopców i dziewcząt ze szkół średnich. Uczestniczyli także działacze Stowarzyszenia Wisła-Odra. W pierwszej części dyr. Muzeum Orlę Polskiego, Hieronim Kroczyński wygłosił ciekawą prelekcję, w której przedstawił dzieje Kołobrzegu, zaś wiceprezydent miasta, Krzysztof Opalski — dzień dzisiejszy miasta i plany na najbliższe lata, ze szczególnym uwzględnieniem problemów młodego pokolenia.

Miasto liczy 45 tys. mieszkańców, 70 proc. spośród nich nie ukończyło jeszcze 35 roku życia, średnio w roku przychodzi w Kołobrzegu na świat około 800 dzieci. 5,5 tys. osób czeka na spółdzielcze mieszkania, 1.500 na mieszkania komunalne, 800 zaś na działki budowlane, miasto wykupuje nowe tereny pod budownictwo mieszkaniowe w Radzikowie, Zielonowie. Kiepsko wygląda, poza sezonem letnim, oferta kulturalna. Brak nawet, jeśli nie liczyć „Tunelu” i hotelu „Solny”, zwyczajnej dyskoteki, gdzie młodzież mogłaby się zabawić. Ta w „Solnym” jest przecież za droga na kieszeń uczącej się młodzieży.

Nie sądziłem, że informacja wiceprezydenta spotka się z takim rezonansem młodzieży. Wiele młodych, uczestniczących w tym spotkaniu, należy do stałych uczestników dyskusji w Klubie Przyjaciół Prasy, jest więc przyzwyczajona, że tutaj panuje zasada: szczerść za szczerść, że można mówić otwarcie wszystko to, co leży na sercu.

Tak też było na ostatnim spotkaniu. Chcemy przy naszej szkole, mówili uczniowie Technikum Rybołówstwa Morskiego urządzić boisko sportów obronnych, oczywiście w czynie społecznym. Potrzebna nam tylko zgoda władz i wydzielenie terenów. Co z halą sportową?

— pyta inny dyskutant. Dlaczego w Kołobrzegu tak mało jest szaleństw, poza pasem nadmorskim nie uświadczysz ich w mieście. Co robi władza, aby nie dopuścić do zaniedbania wód Bałtyku? Jaka jest perspektywa utrzymania działki pod budowę domków jednorodzinnych w Grzybowie? — pyta uczeń z Liceum Mechanicznego. My młodzi chcemy tutaj żyć i pracować, myślimy już o własnym mieszkaniu. Dlaczego kołobrzeskie molo nie jest wykorzystane w lecie dla potrzeb rekreacyjnych? Byłaby to duża atrakcja dla wczasowiczów, a i kasa miejska też by na tym coś zyskała. Dlaczego nie jest wykorzystana, z myślą o turystach, kołobrzaska latarnia morska? A przystań jachtowa? Byłyby piękne plany, obecnie wszystko niszczeje, sprzęt także.

Wybrałem kilka spraw podjętych przez młodzież. Z jakąż wypowiedzią się troska! Z tego co mówili — i jak mówili — wynika jeden ważny wniosek: kochają swoje miasto, chcą w nim żyć i pracować, deklarują swój udział w pracach społecznych na jego rzecz, marzy im się, aby na Parsce pływały jachty, żeby było tutaj barwnie i kolo-

rowo, żeby mogli sobie potańczyć wieczorem w dyskotekę. Czy są to wygórowane wymagania? Raczej nie, tym bardziej, że oni nie formułują tego: „dajcie”, lecz mówią: „Wiele można zrobić w czynach społecznych, przy aktywnej pomocy samej młodzieży”.

A co na to kołobrzaska władza? Wiceprezydent, Krzysztof Opalski jest człowiekiem bardzo młodym, rozumie więc potrzeby i aspiracje młodzieży, ma z nią bezpośredni kontakt, rozmawia i dyskutuje — jak równy z równym. Nie zastawia się „wysokim urzędem”. Mówi szczerze i otwarcie. Co się robi w mieście dla jego mieszkańców, w tym także dla młodzieży, jakie są kłopoty, trudności. Co robi się dzisiaj, co będzie się robić jutro, a co trzeba będzie przełożyć na lata następne. No cóż, z pustego i król Salomon nie naleje.

Czy przekonał młodych kołobrzęzan na spotkaniu w Klubie Przyjaciół Prasy? Jeśli nie we wszystkim, to przynajmniej poinformował ich o sprawach miasta, szczególnie tych trudnych, z którymi wszyscy muszą się brać za bary. Młodzi także. A lepiej, kiedy o blaskach i cieniach — a tych ostatnich jest przecież sporo, one są też najbardziej dokuczliwe — młodzi dowiedzą się z pierwszej ręki.

Młodzi mówili ostro, krytycznie, denerwowali i drażnili władzę, jak to powiedział prowadzący spotkanie Mirosław Bremborowicz. Władza przyjmowała to ze spokojem, pełni przecież służebną rolę wobec mieszkańców miasta. Nie może się złościć czy obrażać. Powinna natomiast — i na to liczą młodzi dyskutanci Klubu Przyjaciół Prasy — wyciągać wnioski z tych krytycznych uwag.

WACŁAW NOWAK

Tradycyjnie w kwietniu odbywają się „Wiosenne spotkania z filmem radzieckim”, dlatego też w repertuarze kin w województwie kołobrzesckim i słupskim znalazło się 5 nowych obrazów z Kraju Rad.

„GRUZIŃSKI DETEKTYW” Aleksandra Swietłowa jest adaptacją kryminalnej powieści Fazila Iskandera. W uroczej wiosce u podnóża Kaukazu rozgrywa się akcja tego filmu. Po raz trzeci okradziono kasę kolchozu i jeden z mieszkańców zastawia chytrą pułapkę na złodzieja. Okazuje się nim... ale to już zobaczymy w kinie.

„WOJNA W RODZINNYM DOMU” Erika Lacisa przypomina, na przykładzie losów dwóch braci, dramatyczne zmagania z przeciwnikami rewolucyjnych zmian na Łotwie. Akcja „PROCHU” Wiktora Aristowa rozgrywa się jesienią 1941 r. w pierwszych dniach blokady Leningradu. Pracownik fabryki materiałów wybuchowych otrzymuje odpowiedzialne zadanie dostarczenia z Kronsztadu — drogą morską pod ostrzałem nieprzyjaciela — prochu potrzebnego do wyrobu pocisków artyleryjskich. W roli głównej: Jurij Bielajew. Wojennym filmem są także „SNAJPERKI

Bołotbeka Szamszjewa. Bohaterką jest 17-letnia dziewczyna z Kazachstanu, która podczas II wojny światowej walczyła w oddziale strzelców wyborowych. Aida Manasarowa w swoim filmie „BYŁE DO PIERWSZEGO” na

poszukujący skarbu córki tureckiego beja Mahmuda, zakochanej w młodym bułgarskim rybaku.

„SŁODKIE KŁOPOTY” Juraja Herza są słowacką komedią sytuacyjną o nieskomplikowanej akcji. Jedynym celem filmu jest roz-

traktuje o młodym chłopaku z rozbitego domu, wchodzącym w dorosłe życie. Poznaje on pierwszą miłość, pierwsze klęski i troski.

Ostatnią z premier stanowią amerykański „ELEKTRONICZNY MORDERCA” Jamesa Ka-

Kwietniowe premiery filmowe

przykładzie prowincjonalnej fabryki obuwia ukazuje problem nowych form gospodarowania. Energiczny dyrektor inspiruje wprowadzenie eksperymentu ekonomicznego samofinansowania.

Kinematografie polską reprezentują dwa filmy. „KOMEDIANCI Z WCZORAJSZEJ ULICY” Janusza Kidawy są kontynuacją „Grzesznego żywota Franciszka Buli”. Tym razem grupa elwów występuje na śląskich placach i ulicach już po wojnie. Natomiast „ZŁOTA MAHMUDIA” Kazimierza Tarnasa jest adresowana do młodszej widowni. Bohaterami filmu są dwaj 11-letni chłopcy,

bawienia widza perypetiami misztrawki cukierniczej, lekającego się kobiet. Nieśmiała próba zdobycia serca uroczej i przewrotnej kelnierki wpędza go w serię niebywałych kłopotów.

„SPOTKANIE PO LATACH” Jugosłowianina Srdana Karanovicia, opowiada o grupie przyjaciół, którzy 15 lat po maturze szykują powitalny wieczór na cześć kolegi, wracającego zza granicy. Ma to być okazja do wspomnień i dobrej zabawy, ale nieoczekiwanie spotkanie nabiera zupełnie innego charakteru.

Węgierski film „ZOSTAŃMY RAZEM” (reż. Georgy Dobray)



CZYTELNICY-REDAKCJA



CZYTELNICY-REDAKCJA

PO ZMIANIE CEN

Dodatkowe wyjaśnienia: nagrody z zysku, działania osłonowe

Napływają dalsze pytania, związane z komunikatem Ministerstwa Finansów dotyczącym podwyżki cen i osłony przed jej skutkami. O wyjaśnienie kilku spraw dziennikarz PAP zwrócił się do dyrektora Departamentu Bilansów Syntetycznych — ANNY BIERNACKIEJ.

— Istnieje pewna niejasność dotycząca warunków zezwalających na zaliczkowe wypłacanie nagród z zysku za rok 1986 przed zatwierdzeniem bilansu.

— Nowe rozporządzenie ma na celu wcześniejsze wypłacenie nagród i premii z zysku w celu m.in. ułatwienia zakupów wiosennych i świątecznych. Ale jednocześnie określa ono dopuszczalną wysokość wypłat. Nie mogą one przekroczyć poziomu wolnego od opodatkowania podatkiem od ponadnormatywnych wynagrodzeń. Określa też podstawowy warunek, który brzmi, że wypłaty te nie mogą spowodować uszczuplenia środków za rok ubiegły, jak również środków na inne zobowiązania pokrywane z zysku za 1986 r.

— W komunikacie jest mowa o podwyższeniu diet, dodatków za rozłąkę i ryczałtów za noclegi. Czytelników interesują bliższe dane.

— Wszystkie te trzy elementy świadczeń delegacyjnych zostały podwyższone o 20 zł z dniem 1 kwietnia br. Tak więc diety podwyższono z 240 do 260 zł, dodatek za rozłąkę z 220 do 240 zł, ryczałt za nocleg w Warszawie ze 140 do 160 zł (poza Warszawą z 120 do 140 zł).

— Czy podwyższona opłata za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczy 1 m kw. powierzchni użytkowej czy mieszkalnej?

— Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkania.

Na inne pytania odpowiedziała Danuta Wrocka z Departamentu Polityki Dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? Pytali robotnicy jednego z warszawskich zakładów metalowych.

— Plac i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przysrost globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br.

— W ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych działach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łączne podwyżki nie powinny w br. przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony odczuwaniem także wzrostem dostaw towarów produkcyjnych krajowej i importu, ale skala ich przysrostu jest ograniczona możliwościami gospodarki i nadal niewystarczająca.

— Kto i kiedy dostanie podwyżkę 550 zł w sferze niematerialnej?

— Informuje dyr. Jerzy Paczuski z MPPIS: nie otrzymają jej ci pracownicy sfery budżetowej, którzy już w tym roku otrzymali — zgodnie z planem — podwyżki wynagrodzeń, a więc zatrudnieni w administracji państwowej, służbie zdrowia i wymiarze sprawiedliwości. Natomiast ci wszyscy, dla których podwyżka jest przewidywana w następnych miesiącach — m.in. pracownicy kultury i nauczyciele — otrzymają już od 1 kwietnia podwyżkę antycypacyjną (zaliczkową) 550 zł., aż do czasu przewidywane-

go w planie wzrostu wynagrodzeń, który „wchłonie” tę kwotę 550 zł. Tym samym kwota podwyżki na jednego zatrudnionego nie zwiększy się, ale zwiększony będzie fundusz wynagrodzeń, gdyż dojdzie do niego wcześniejsza wypłata części podwyżki.

— Aby nie było nieporozumień należy dodać, że ta podwyżka (550 zł) nie dotyczy wszystkich działów sfery niematerialnej, lecz obejmuje tylko jednostki sfery budżetowej. Wyłączone z niej będą więc np. wydawnictwa.

Zdarza się, że niektórzy pracownicy plasują się w tabeli plac w górnym pułapie, na górnej krawędzi tabeli plac. W takiej sytuacji kierownictwa jednostek organizacyjnych sfery budżetowej będą upoważnione do przekraczania tego pułapu, ale w ten sposób, aby kwota 550 zł „rozpisać” na poszczególne składniki wynagrodzenia, np. placę zasadniczą i premię. Chodzi o to, aby kwota podwyżki nie stanowiła odrębnego składnika wynagrodzenia i nie była wyższa, niż 550 zł.

Jeżeli ktoś zatrudniony jest w połowie wymiaru czasu pracy, podwyżkę otrzyma proporcjonalnie do tego, tzn. 275 zł.

— Czy w związku ze wzrostem cen węgla wzrosła wysokość ekwiwalentu za deputaty wypłacane w niektórych przedsiębiorstwach?

— Odpowiada Joanna Pelc, główny specjalista w Departamencie Polityki Dochodowej MPPIS: Część pracowników ma uprawnienia do ekwiwalentów pieniężnych za deputaty węglowe. Ich wysokość jest zróżnicowana i zależy od samodzielnich decyzji przedsiębiorstw. Określona została tylko minimalna ich wysokość tj. 2 tys. zł za 1 tonę węgla. W związku z podwyżką ceny węgla, wysokość ekwiwalentów może być zwiększona, ale decyduwać o tym będą również same przedsiębiorstwa. Przepisy określają, że wzrost wartości ekwiwalentu będzie wyłączony całkowicie z podatku od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń, a więc także z tytułu przekroczenia, określonego w CPR na 1987 r. wskaźnika 12 proc. Kwota wynagrodzeń zwolniona z podatku — w związku z podwyższeniem ekwiwalentu za deputat — nie może być przy tym wyższa niż 1,7 tys. zł za 1 tonę węgla.

— Co konkretnie oznacza wzrost zasiłku o 250 zł dla dzieci chorych, otrzymujących większe kartki „mleczne”? Jakich grup to dotyczy?

J. Pelc informuje, że od 1 kwietnia br. ulegają podwyższeniu dodatkowe kwoty zasiłku rodzinnego na dzieci, które ze względu na stan zdrowia otrzymują więcej niż 1 kartkę zaopatrzenia w mięso. I tak dla dzieci do lat 7 dodatkowa kwota zasiłku zostanie podniesiona do 1,6 tys. zł (dotychczas — 1.350, czyli wzrost o 250 zł), dla dzieci 7—11 lat — do 3.200 zł (dotychczas — 2.700, czyli wzrost o 500 zł), a dla dzieci 11—19 lat — do 4.800 zł (dotychczas 4.050 zł czyli wzrost o 750 zł). Na analogicznych zasadach wypłaca się również kwoty zwiększające zasiłek rodzinny dzieciom cierpiącym na fenylketonurię; nie mogą one spożywać mięsa i pozostają na specjalistycznej diecie, której koszt jest bardzo wysoki.

(PAP)

UCHWAŁA nr 4 Rady Ministrów z 12 stycznia br. w sprawie najniższego wynagrodzenia w uposażonych zakładach pracy (M.P. 2 poz. 10) zawiera postanowienia, które odnoszą się nie tylko do zakładów gospodarki społecznej, ale także do sektora gospodarki nieuspołecznionej. Ponieważ z dniem 1 stycznia br. zmienia ona sposób ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne odnośnie wszystkich pracowników uposażonych i nieuspołecznionych zakładów pracy, osób prowadzących zakłady agencyjne, rzemieślników i niektórych innych osób, prowadzących działalność gospodarczą na własny rachunek oraz osób z nimi współpracujących (prywatny transport, handel, usługi nierzemieślnicze itp.), a także uczniów rzemieślniczych, zatrudnionych w celu nauki zawodu, pragnę popularyzować te jej postanowienia, które dotyczą właśnie sektora prywatnego.

Otóż obecnie w przypadku rzemieślników — podstawa wymiaru składek jest uzależniona od formy opodatkowania podatkiem obrotowym i dochodowym: Jeśli rzemieślnik opłaca podatek w formie opłaty skarbowej lub jest od niego zupełnie zwolniony, podstawa wymiaru składek ubezpieczeniowej wynosi 14 tys.

złotych. Gdy opłaca zryczałtowany podatek w formie karty podatkowej albo ryczałtu spółdzielczego, ewidencjonowanego lub umownego, podstawą wymiaru jest kwota 21 tys. zł., a gdy opłaca go według ogólnych zasad — 28 tys. zł.

W odniesieniu do osób, prowadzących placówkę prywatnego handlu, gastronomii, usług nierzemieślniczych itp., podstawa wymiaru składek zależy również od formy opodatkowania: W przypadku karty podatkowej, ryczałtu umownego lub ewidencjonowanego albo zwolnienia od podatku, podstawa wymiaru składek wynosi 14 tys. zł. Gdy podatek opłacany jest na podstawie księgi podatkowej, podstawą wymiaru jest kwota 21 tys. zł, a w przypadku księgi handlowej — 28 tys. zł.

Jeśli idzie o osoby wykonujące prywatny transport, podstawa wymiaru składek zależy od rodzaju prowadzonej działalności: przy przewożeniu osób wynosi ona 14 tys. zł, a przy przewożeniu ładunków — 21 tys. zł.

W przypadku rybaków morskich podstawa wymiaru składek zależy także od rodzaju prowadzonej działalności: u rybaków łodziowych wynosi ona 14 tys. zł, a u rybaków kutrowych — 21 tys. zł.

Dla osób współpracujących z

Jak ustalać składki ZUS

rzemieślnikami i innymi osobami, prowadzącymi działalność na własny rachunek, podstawą wymiaru składek stanowi kwota 10.500 zł.

Rzemieślnicy i inne osoby, prowadzące działalność gospodarczą na własny rachunek mogą wystąpić do Oddziału ZUS z wnioskiem o podwyższenie podstawy wymiaru składek — nie więcej jednak, niż do kwoty 35 tys. złotych. Taka sama możliwość istnieje w odniesieniu do tzw. osób współpracujących.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniu 6 IV 1987 r. w godz. 8-15 w Koszalinie, ul. Młyńska od nr 37-53, Hibnera od nr 1 do 3, Odrodzenia 1 plac Kilińskiego. Zakład Energetyczny przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej.

K-1380

Sygn. akt II K 463/86

Wyrok

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kołobrzegu z dnia 7 XI 1986 r. **WALDEMAR MUSTONIN**, ur. 11 I 1966 r. w Kołobrzegu zam. Kołobrzeg ul. Pomorska 6/7, został skazany na zasadzie art. 208 KK na karę 2 lat pozbawienia wolności i 70.000 zł grzywny oraz konfiskatę mienia w całości, wymierzono mu również dwie nawijki w kwotach po 5.000 zł na rzecz PCK i Komitetu Budowy Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie oraz zasądzone odszkodowanie w kwocie 20.000 zł na rzecz pokrzywdzonego, za to że w dniu 1 VIII 1986 r. w Kołobrzegu przy użyciu przemocy polegającej na kopnięciu pokrzywdzonego w twarz zabrał w sposób szczerbień zuchwały w celu przywłaszczenia dwie torby z zawartością o-dzieży, czekolady i innych przedmiotów łącznej wartości około 9.500 zł.

K-1271

SPRZEDAŻ

FSO 1500 nowym sprzedam. Wiadomość Koszalin, Staszica 9A/5, po godz. 16.

G-2892

FIATA 126p, rok 1979, stan dobry sprzedam lub zamienię na poloneza rok 1981-84. Kołobrzeg, Radomska 5A, tel. 244-66.

G-2893

FIATA 125p sprzedam. Koszalin, tel. 326-87.

G-2894

SAMOCHÓD daihatsu charade-diesel, rok 1983 pilnie sprzedam. Koszalin, tel. 328-58, po szesnastej.

G-2731-0

TRABANTA 600 tania sprzedam. Białogard, ul. 22 Lipca 54, Chmielewski.

G-2895

MOTOCYKL MZ lux po 6000 km sprzedam. Koszalin, tel. 343-87.

G-2896

FIATA 126p FL marzec 1987 sprzedam. Kołobrzeg, tel. 227-54.

Gp-2901

FIATA 126p, rok 1985 sprzedam. Szczecinek, tel. 437-54.

Gp-2902

FIATA 126p po remoncie kapitalnym sprzedam. Bytów, tel. 31-03.

Gp-2903

SAMOCHÓD fiat 126p model FL nowy sprzedam. Wiadomość: Złocieniec, tel. 716-26.

Gp-2904

FIATA 126p FL nowego sprzedam. Szczecinek, tel. 423-31.

Gp-2905

POLONEZA listopad 1978 r. sprzedam lub zamienię na nowszy innej marki. Szczecinek, tel. 446-01.

Gp-2906

WOLGę z silnikiem diesla, rok produkcji 1978 sprzedam. Kołobrzeg, ul. Rybacka 1/1, po szesnastej.

Gp-2907

SYRENE 105 sprzedam. Czarne, tel. 193, Malecki.

Gp-2908

STARA 28, przyczepa 6 ton wywrotka sprzedam. Szczecinek, ul. Sienkiewicza 10.

Gp-2909

KOMBAJN bizon super 50, ciągniki C-385, C-4011 stan dobry sprzedam. Grabowo, 78-425 Białe Bór, Siatkowski.

Gp-2910

KOMBAJN bizon Z-056 mało używany, prasę nową Z-224 sprzedam. Szczecinek, tel. 471-93.

Gp-2911

SILNIK mercedesa sprzedam. Kołobrzeg, tel. 242-92.

Gp-2912

SILNIK benzynowy golf 1300, stan bardzo dobry, rozrządnik i osprzęt diesla sprzedam. Koszalin, Waryńskiego 2A/3.

G-2898

DZIAŁKĘ budowlaną 2000 m. kw. zagospodarowaną, przedmieście Łodzi sprzedam. Koszalin, tel. 539-21.

G-2899

DZIAŁKĘ porzeczkową sprzedam. Koszalin, tel. 344-09.

G-2900

DZIAŁKĘ truskawkową jednoroczną, 20 arów sprzedam. Wiadomość: Koszalin, ul. Pionierów 6/10, tel. 315-64, po szesnastej.

G-2921

DZIAŁKĘ truskawkową drugoroczną pilnie i tania sprzedam. Koszalin, tel. 229-77.

G-2922

DZIAŁKĘ truskawkową sprzedam. Koszalin, tel. 507-08, po szesnastej.

G-2923

DZIAŁKĘ budowlaną sprzedam. Łębork, tel. 224-80.

Gp-2913

DOMEK letniskowy do ukończenia w Studzienicach sprzedam. Bytów, ul. Styp-Rekowski 8.

Gp-2914-0

DOM dwurodzinny, ogród, garaż, wygodny pilnie sprzedam. Darłowo, Rynkowa 17, tel. 24-15.

G-2924

BUDYNEK mieszkalno-gastronomiczny murowany, pow. 160 m. kw., c.o., siła, woda, cały lub część gastronomiczną 80 m. kw. sprzedam lub zamienię na mieszkanie M-4 z dopłatą. Polczyn Zdrój, tel. 629-93.

G-2925

Wyrazy głębokiego współzucia

Teresie Krygier

z powodu śmierci SIOSTRY

składają

PRACOWNICY ODDZIAŁU NOWORODKÓW w CZŁUCHOWIE

G-2890

Przyjaciółom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy okazali współzucie, uczestniczyli w pogrzebie

STANISŁAWA SZCZYPORA

najserdeczniejsze podziękowanie

składają

RODZICE, RODZENSTWO oraz ŻONA z CÓRECZKA

G-2836

Pracownikom PZPS „Alka”, Wydział Szwalni, GS „Samopomoc Chłopska” w Słupsku, Sąsiadom, Znajomym, za współzucie, kwiaty, wieniec oraz udział w ostatniej drodze

KOCHANEGO MĘŻA

Witolda Płatka

serdeczne podziękowania

składają

ŻONA z DZIEĆMI

G-2800

PAWILON branży cukierniczej, gastronomicznej nad morzem, maszynę do lodów nową, zabawki bujaki, łódź plastikową sprzedam wydzierżawię. Koszalin, tel. 242-10.

G-2926

DOM piętrowy, zabudowania gospodarcze, woda, kanalizacja, działka 1015 m. sprzedam. Zgierz k. Łodzi, Północna 21, Okraska.

K-76/B

LODÓWKĘ silesia sprzedam. Koszalin, tel. 547-41.

G-2927

SKÓRY z nutrii, krowę cielną sprzedam. Dzierżęcina 45 k. Koszalin.

G-2928

WÓZEK głęboki sprzedam. Koszalin, tel. 322-38.

G-2929

VIDEO marki panasonik sprzedam. Koszalin, tel. 231-14.

G-2930

NOWA maszynę do lodów tradycyjnych pilnie sprzedam. Wiadomość: Sianów, ul. Mickiewicza 9, Smażalnia.

G-2931

CZWARTEK

Telewizja

PROGRAM I

Dzienniki: 10.00, 16.20, 19.30 i 22.40
9.30 „Domator”
10.10 Dla II zmiany: „Ośmiornica II” — odc. IV sensac. serialu prod. włoskiej, reż. F. Vancini, w roli gł.: M. Placido
15.55 „Patrol”
16.25 Dla młodych widzów: Klub „sito” i film CSRS „Nie wiem i nie pamiętam” z serii — „Kłopoty duże i małe”
17.15 Teleexpress
17.30 SPORT: MŚ w hokeju na lodzie gr. „B” — mecz Polska — Holandia
18.30 Encyklopedia kultury polskiej: architektura wieku Oświecenia
18.50 Dla dzieci: dobranoc
19.00 Czym żyje świat: „Afganistan — prawda i fałsz o islamie”
20.00 „Ośmiornica II — powtórzenie. IV serialu
21.00 Tygodnik gospodarczy
21.30 „Gdy wiatr przychodzi” — program poetycki
22.05 „Halima w krainie czarów” — dok. film TVP
PROGRAMY OŚWIATOWE:
8.10 — Historia — kl. VI-9.00 — Praca — technika — kl. I-9.35 — Domowe przedszkole 12.00 — Biologia — kl. VIII 13.30 i 14.00 — TV Technikum Rolnicze 14.50 — Powtórka przed maturą: J. angielski — I. 26 23.00 — J. francuski — I. 24

PROGRAM II

17.00 J. francuski — I. 24
17.30 „Pół godziny dla rodziny: męskie sprawy”
18.00 KRONIKA (Szczecin, Koszalin, Słupsk i Piła)
18.30 Małe kino: „Serdeczne pozdrowienia” i „Życie niegodne życia”
19.20 Przebieg tygodnia
19.30 „Strazniczy echa”
20.00 SPORT
21.15 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Kino studyjne: „Zły śpi spokojnie” — film fab. prod. japońskiej, cz. I, reż.: A. Kurosawa, w roli gł.: Toshio Mifune
22.55 Studio konfrontacji teatralnych Opoli '87
23.15 Wieczorne wiadomości

różnych instrumentach 22.20 Turniej orkiestr 22.45 Radiowy odcin 23.00 Inf. sportowe 23.10 Panorama świata 23.25 — 23.59 Jazzowe granie

PROGRAM II (stereo)

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.10

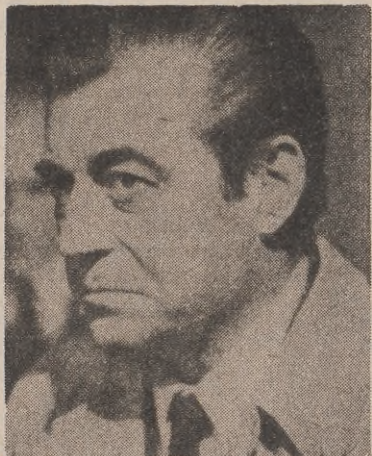
Skrócony test stereo: 8.40, 10.00, 14.00, 16.00, 18.30, 19.30, 22.10

8.10 Poranna serenada 8.40 Archiwum polskiej piosenki 9.00 „Romans młodzieńczy” 9.20 Muzyka 9.50 „Lot 1.2.1” 10.00 Godzina melomana 11.10 Muzyczny non stop 12.00 Filharmonia radiowa 13.05 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy 14.00 Piosenki z Francji i Włoch 15.10 Jazz 16.00 Dzieła, style, epoki 17.05 — 18.30 Program lokalny 18.30 Klub Stereo 19.30 Wieczór w filharmonii 20.40 Z kompozytorskiej teki 21.15 Od ragtime'u do swinga 21.30 — 1.00 Wieczór literacko-muzyczny

PROGRAM III

Wiadomości: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

6.00 — 9.05 Zapraszamy do Trójki 9.05 Gwiazda tygodnia 9.20 Mała muzyka 10.00 Maurice Druon — „Potentat” 10.30 Muzyczny interkub 11.00 Klasyki jazzu 11.30 Mikrofon i pismo 11.40 Gwiazda tygodnia 11.50 „Wynurzenie” 12.05 W tonacji Trójki 13.00 „Lewa ręka ciemności” 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Pamięci K. Szymanowskiego 15.05 Rock pod prąd 15.40 Domy Gracy Korenny 16.00 — 19.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 Pierwsze w Polsce 19.30 Trochę swinga 20.00 Minimax 20.45 Skarby literackie 21.00 Fermana — mag. 21.45 Skarby pustyni — aud. 22.15 Blues wczoraj i dziś 22.45 Posłuchaj warto 23.00 Opera tygodnia 23.15 Czas relaksu



Szara eminencja mafii, z którą mamy do czynienia w części II serialu „Ośmiornica II” (pr. I. godz. 10.10 i 20) jest nadal wpływowym panem mecenas. Jak i w pierwszej części także w drugiej, jego rolę gra znany francuski aktor Francois Perier (na zdjęciu). Dodajmy, że włosi nakręcają już trzecią część „Ośmiornicy”.

Fot. Archiwum

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.50

5.00 — 6.30 Muzyczny poranek 6.45 Piosenki hiszpańskie 7.20 W ludowych rytmach 8.30 Tydzień z A. Trzaskowskim 9.05 J. polski kl. III 9.35 Zabawy przy muzyce (dla przedszkoli) 10.00 Geografia kl. VII 10.30 J. Morrison — poeta i muzyk 11.00 Dom i świat 12.05 Spotkanie z operką 13.50 Małe piosenki 14.00 — 16.30 Popołudnie młodych 17.05 Sztuka transkrypcji 17.55 Wideo 18.30 J. rosyjski 18.50 Studio ekspertów 19.35 Lektury Czwórki 19.45 Kulisy scen i scenek 20.15 — 21.35 Wieczór muzyki i myśli: „Ten „ludzki” człowiek” — aud. 23.05 Muzykoterapia

Koszalin

6.30 Studio Bałtyk 13.05 Na strunach gitary 17.05 Przegląd aktualności 17.12 Posadzę tu kaczuszki — T. Grzechowiak 17.30 Koncert rozrywkowy w stylu retro 17.08 Radni o rozwoju województwa — D. Czerniawska 18.27 Program na jutro

TV IPR zastrzegają sobie możliwość zmian w programach

SPORT • WYNIKI • REKORDY • CIEKAWOSTKI

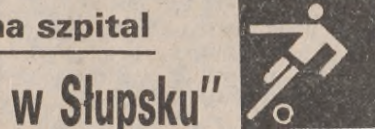
Dochód z imprezy — na szpital

„Legia cudzoziemska w Słupsku”

Sympatycy sportu na Pomorzu Środkowym jedyną kontakt z wielkim futbolem utrzymują za pośrednictwem... szklanego okienka telewizora. Rzadko zdarza się im bezpośrednio oglądać w akcji renomowane drużyny.

Tym bardziej kibice cieszą się na wieść o ciekawych zawodach piłkarskich, organizowanych na Wybrzeżu. Przypomnijmy, że w ostatnich latach w Słupsku odbyły się dwa oficjalne mecze międzypaństwowe naszej reprezentacji z Libią (5:0) i Turcją (2:0). Ponadto drużyna „Orląt” spotkała się z młodzieżówką Francji, zaś reprezentacja Polski juniorów grała z kadrą Związku Radzieckiego.

Milo nam poinformować, że znów na reprezentacyjnym obiekcie sportowym Słupska, Stadionie 650-lecia, gościć będziemy kadrę narodową piłkarzy. Głównym pomysłodawcą i organizatorem towarzyskiego meczu reprezentacji Polski i kadry OZPN Słupsk jest działacz Polskiego Związku Piłki Nożnej, Ryszard Szczupiel.



Drużyna narodowa kontynuuje eliminacje mistrzostw Europy — mówi R. Szczupiel — 12 kwietnia rozegra pierwszy w tym roku mecz mistrzowski z Cyprem w Gdańsku. Korzystając z okazji, zaproponowałem trenerowi W. Łazarkowi, aby zorganizował mecz sparingowy reprezentacji z kadrą okręgu słupskiego, zaś cały dochód z imprezy przekazać na konto budowy szpitala wojewódzkiego. Trener selekcjoner bez wahania zgodził się na propozycję, tym bardziej, że przyświeca jej tak szczytny cel.

Czy jest szansa obejrzenia w akcji naszych internacjonalistów?

Zarówno trener, jak też zawodnicy bardzo poważnie traktują każde go rywalizację. Nasz najbliższy przeciwnik — Cypel — wbrew pozorom nie jest już takim „kopciuszkiem” jak przed laty. Oglądałem na magnetowidzie spotkanie Cyprijszczyków z Grecami i muszę szczerze powiedzieć, że przegrali oni dość pechowo (1:2). A przypo-

mnijmy, że kilka dni temu Grecy zremisowali w Holandii 1:1.

Jedno jest dzisiaj pewne: trener Łazarek chce wstawić na mecz w Gdańsku najsilniejszy zespół ze Smolarkiem, Okońskim i Wójcickim. Jeśli ci piłkarze będą w pełni zdrowia i przyjadą na zgrupowanie do Gdańska, wówczas razem z kolegami wystąpią w

Młodzież z NRD spędzi wakacje w Słupsku

Chociaż to dopiero pierwsze dni kwietnia, w wielu instytucjach rozpoczęto już przygotowania do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży.

Podobnie jak w latach poprzednich na terenie województwa słupskiego wypoczywać będzie duża grupa dziewcząt i chłopców z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Natomiast mali mieszkańcy województwa słupskiego wyjadą do NRD.

Akcja międzynarodowej wymiany rozszerza się. Tak jak rok temu, dzieci do lat piętnastu uczestniczyć będą w obozach wypoczynkowych a starsi goście z NRD przyjmowani będą przez poszczególne zakłady pracy i będą mieli możliwość zarobku. Dla jednych i drugich przygotowuje się bogaty program imprez turystycznych, kulturalnych i rekreacyjnych. Członkowie FDJ będą mieli okazję zapoznać się z całym województwem, jego dorobkiem i perspektywami rozwoju. Zwiędzać będą zabytki, spotkają się z załogami zakładów pracy. Każdej z grup gwarantuje się również wycieczkę do Trójmiasta.

W tym roku w województwie słupskim wypoczywać będzie po-

nad 400-osobowa grupa dzieci do lat 15 z NRD. Przyjmowani oni będą głównie przez harcerzy na obozach w Jarosławcu, Rekowcu, Szklanej Hucie, Podębnie. Organizatorem tych obozów jest Komenda Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego. Młodzież z NRD wypoczywać będzie razem z harcerzami, a także młodzieżą z innych krajów — głównie Czechosłowacji, ZSRR i Finlandii. Wypoczynek dla 55 dzieci w wieku lat 15 organizuje Kuratorium Oświaty i Wychowania w Słupsku. Na przyjazd gości przygotowana zostanie szkolna bursa.

Młodzieży w wieku 15—18 lat wypoczynek i pracę organizuje Komenda Wojewódzka Ochotniczych Hufców Pracy. Członkowie FDJ pracować będą w przedsiębiorstwach ogrodnictwa, zieleni, budowlanych a także w gastronomii. Do dyspozycji młodzieży oddane zostaną hotele robotnicze, internaty szkolne, ośrodki wypoczynkowe, bursy szkolne i jeden z domów studenta.

W tym roku w ciągu 2 miesięcy wakacyjnych w województwie przebywać będzie licząca ponad 1000 osób grupa młodzieży z NRD. (gip)

Sukces słupskiej Chorągwi ZHP

W Choszczynie (woj. gdańskie) odbyły się międzywojewódzkie eliminacje do XVI Festiwalu Piosenki Harcerskiej — „Siedlce 87”. W gronie 32 zespołów, reprezentujących osiem województw północno-zachodnich naszego kraju, wystąpiło pięć harcerskich grup wokalnych, wchodzących w skład słupskiej Chorągwi ZHP.

Były to zespoły: „Mesa” z Ogniska Pracy Pozaszkolnej oraz „Mgielki” z Klubu Spółdzielni Mieszkaniowej „Korab” w Uście (oba prowadzone przez wykładowcę wychowania muzycznego w WSP Krzysztofa Piechotę „Sal Do” z Liceum Ekonomicznego w Słupsku, działające pod opieką Jerzego Kicińskiego, również pracownika WSP; grupa „Niby Nic”, Romualda Heyka ze Studium Nauczycielskiego w Łęborku, a także funkcjonujący przy Ognisku Pracy Pozaszkolnej w Sławnie, pod kierunkiem Stanisława Grudzińskiego zespół „To-To”.

Miło nam donieść, że cztery pierwsze z wymienionych zespołów zdobyły przepustkę do finału ogólnopolskiego, który odbędzie się w Siedlcach pod koniec maja. Poza tym „Mesa” i „Mgielki” wystąpią dodatkowo w konkursie premier z dwiema nowymi piosenkami autorstwa swego opiekuna.

Ekipa słupska okazała się najmocniejszą w eliminacjach rejonowych. Jest to sukces nie notowany dotąd w historii działalności artystycznej Chorągwi ZHP w Słupsku. Dobrze to świadczy o poziomie, jaki prezentują instruktorzy muzycy w harcerskich mundurach. Życzymy najwyższych laurów w Siedlcach. (mim)

Konkurs na wspomnienia działaczy młodzieżowych

Komisja Historii Ruchu Młodzieżowego przy Zarządzie Miejskim ZSMP w Słupsku organizuje z okazji 30. rocznicy powstania Związku Młodzieży Socjalistycznej konkurs na wspomnienia dla byłych członków i działaczy tej organizacji.

Związek Młodzieży Socjalistycznej powstał w okresie przełomowym naszej historii. W swoim programie przejął i kultywował tradycje lewicowych związków młodzieżowych.

Komisja Historii Ruchu Młodzieżowego zwraca się do byłych członków i działaczy Związku Młodzieży Socjalistycznej z prośbą o napisanie wspomnień, wypowiedzi publicystycznych, reportaży, bądź przekazanie dokumentacji, zdjęć itp. dotyczących ich działalności w Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Trzydzieści lat temu byli młodymi ludźmi dopiero wchodzącymi w życie. Jak potoczyły się ich losy, kim są obecnie, jak oceniają swój życiowy dorobek i na ile w ich losach życiowych odcisnęła się działalność w ZMS.

Konkurs trwać będzie od kwietnia do grudnia 1987 roku. Jego plan zawarty zostanie w oddzielnej książkowej publikacji, a nadesłane prace publikowane będą w prasie Pomorza Środkowego. Jury powołane zostanie przez Komisję Historii Ruchu Młodzieżowego Zarządu Miejskiego ZSMP.

Zarząd Miejski ZSMP w Słupsku ustanawia 5 równorzędnych nagród za najlepsze prace w wysokości 10 tys. złotych każda. Prócz tego, autorzy prac publikowanych w prasie otrzymują honoraria autorskie, a wszyscy uczestnicy konkursu — honorowe dyplomy.

Wspomnienia, refleksje, dokumentację należy nadsyłać do 31 grudnia 1987 roku pod adresem: Zarząd Miejski ZSMP, Słupsk, ul. Filmowa 2. (pak)

Wskrócie

Dyżuruje radny...

Słupsk. Dzisiaj, 2 bm. od godz. 13 do 15 w ratuszu (pok. 116, I piętro), obywateli w sprawach skarg i wniosków przyjmować będzie przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — Józef Grzelak.

i prawnicy

W Zarządzie Wojewódzkim ZMW przy ul. Zamenhofa 2 bezpłatnych porad prawnych mieszkańcom wsi udziela prawnik. Dyżur potrwa od godz. 12 do 14.

W siedzibie Zarządu Wojewódzkiego ZSMP przy al. Sienkiewicza 21 porad z zakresu prawa pracy, prawa administracyjnego, karnego, cywilnego i rodzinnego udzielać będzie prawnik. Po poradę można zgłaszać się osobiście lub telefonicznie pod numerem: 223-62 w godz. 16—18.

★

Sławno. Również dzisiaj w siedzibie Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP przy ul. M. Skłodowskiej prawnik dyżuruje w godz. 16—18. Z bezpłatnych porad korzystać można osobiście lub telefonicznie pod numerem: 35-96.

★

Łębork. W Zarządzie Miejskim ZSMP przy ul. Skłodowskiej (tel. 22-174) z bezpłatnych porad w zakresie prawa administracyjnego, karnego i rodzinnego skorzystać można w godz. 17—18. (a)

Słupska Olimpiada Młodzieży

Słupsk. W odbytym niedawno finale piłki siatkowej dziewcząt w ramach VIII SOM pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 8, drugie — Szkoła Podstawowa w Sepólnie, a trzecie — Szkoła Podstawowa nr 1 w Łęborku. W finale startowało osiem drużyn z województwa słupskiego (a)

Zguby

Słupsk. W sekretariacie redakcji (al. Sienkiewicza 20, pok. 5) są do odebrania: klucze samochodowe z breloczkiem, znalezione 30 marca br. ok. godz. 14 na ul. Tuwima oraz Krzyż Partyzancki, który został znaleziony 9 marca br. na ul. Piekiełko.

Pod adresem: Słupsk, ul. Zygmunt Augusta 4/79 można dowiedzieć się w sprawie zgubionego zegarka damskiego. Zgubę znaleziono 3 lutego br. ok. godz. 18 na ul. Sobieskiego. (a)

Cyrk na wodzie — żartem prima — aprilisowym

Opublikowana we wczorajszym „Głosie” informacja o organizowanym w Słupsku „Cyrku na wodzie” oraz wyborach Miss Słupska była oczywiście żartem prima-aprilisowym. Wszystkich, którzy w nią uwierzyli i przyszli o 15.30 na pl. Zwycięstwa oraz o godz. 18 do kina „Milenium” — serdecznie przepraszamy. (mim)

Zawody strzeleckie w „Kapenie”

Słupsk. W ramach ogólnopolskiego konkursu pod hasłem „O zdrowie i sprawność załogi” w Komunalnym Przedsiębiorstwie Naprawy Autobusów zorganizowano masowe zawody strzeleckie w broń pneumatyczną.

W zawodach uczestniczyło 187 o-

sób. W strzelaniu z karabinka pneumatycznego zwycięzcami na poszczególnych wydziałach zostali: Mirosław Woźniak — W-1, Marian Pańczyk — W-2, Józef Rapkiewicz — W-3, Zbigniew Gerula — W-4, Zbigniew Klibe — TN, Maciej Gontarski — TM, Iwona Milcz-



Reprezentacja Słupska na drugim miejscu!

